



KRONIKA BESKIDZKA

Nr 9 (796)

BIELSKO-BIAŁA

26. II. — 3. III. 1972 R.

Budowlani realizują uchwały VI Zjazdu

Przedsiębiorstwa pomagają

samodzielnym oddziałom wykonawstwa inwestycyjnego

UCHWAŁY VI ZJAZDU PZPR SĄ CORAZ KONKRETNIEJ REALIZOWANE. W WYNIKU PODJĘTYCH DECYZJI WYKONAWCZYCH NA TERENIE BOP, A WIĘC OKRĘGU, KTÓRY SZCZEGÓLNIENIE INTENSYWNIENIE ROZBUDOWUJE I MODERNIZUJE SWÓJ PRZEMYSŁ, SPRAWA DOBRZE ZORGANIZOWANEJ PRACY W RAMACH INWESTYCJI, UNOWOCZEŚNIANIA I REMONTÓW ZAKŁADÓW PRODUKCYJNYCH JEST OGROMNIE ISTOTNA. POWAŻNE ZADANIA W ZAKRESIE ROBÓT INWESTYCYJNYCH I REMONTOWYCH, PRZEWIDZIANE DO WYKONANIA PRZEZ SAMODZIELNE ODDZIAŁY WYKONAWSTWA INWESTYCYJNEGO (SOWI) W POSZCZEGÓLNYCH ZAKŁADACH, NARZUCAJĄ KONIECZNOŚĆ UDZIELENIA POMOCY TYM ODDZIAŁOM. KONKRETNIE CHODZI PRZED E WSZYSTKIM O POMOC W DOSTARCZENIU SPRZĘTU, KTÓRYM TE ZAKŁADY NIE DYSPONUJĄ. MIANOWICIE — SPRZĘTU CIĘŻKIEGO, JAK SPYCHACZE, KOPARKI, DŹWIGI, SPRĘŻARKI.

Problem ten został ostatnio szczegółowo omówiony na posiedzeniu Prezydium Komisji Koordynacji Poziomej oraz w Zespole Budownictwa przy KP PZPR. W ramach wielostronnego porozumienia uzgodniono, że przedsiębiorstwa budowlane pomogą jednostkom SOWI wykorzystując swoje luzy produkcyjne. Aby usprawnić wykorzystanie zadeklarowanej przez przedsiębiorstwa budowlane pomocy, ustalono, że: Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego służyć

będzie swym sprzętem zakładom podległym Ministerstwu Przemysłu Maszynowego, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego i Bielskie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego udzieli pomocy SOWI w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu Lekkiego, Bielskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych służyć będzie zakładom spółdzielczości pracy, a Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Maszynowego zadeklarowało współpracę

z SOWI i grupami remontowymi w zakładach przemysłu drzewnego. Inne zakłady mogą zwracać się w sprawie pomocy do Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego.

Tego rodzaju współpraca niewątpliwie przyczyni się do maksymalnego przyspieszenia realizacji zadań samodzielnych oddziałów wykonawstwa inwestycyjnego i grup remontowych. Ważne jest jednak, aby pamiętać o tym, że przedsiębiorstwa budowlane też mają swe niełatwe zadania i służyć mogą pomocą jedynie wówczas, kiedy rzecz zostanie — przy odpowiednim porozumieniu — na czas ustalona. Wszakże sprzęt budowlanych i im samym potrzebny jest stale.

W sprawie tej na podkreślenie zasługuje fakt, że ten rodzaj pomocy budowlanych zadeklarowanej przemysłowi BOP jest właśnie realizacją uchwał KP PZPR na rzecz przyspieszenia wykonania wszelkiego rodzaju inwestycji na terenie Bielskiego Okręgu Przemysłowego. (ib)

Zestawy fotograficzne

Księgarnia Domu Książki im. W. Broniewskiego Bielsko-Biała przyjmuje zamówienia na okolicznościowe zestawy fotograficzne CAF. Zakłady, instytucje, szkoły mogą więc składać już zamówienia na takie zestawy jak: „Armia Radziecka — zbrojne ramie i strażnik całego światowego obozu postępu”, w związku z wyborami do Sejmu, na zestaw „Plan 5-letni w uchwatach VI Zjazdu PZPR” czy „Międzynarodowy Dzień Kobiet”. Zestawy składają się będą z 20 plasz formatu 24 x 30 cm w cenie zł 350.— oraz 18 x 24 cm w cenie zł 200.— (Mi)

TAK PRACUJĄ LUDZIE W BOP

Tkacze o złotych rękach

Znają ich wszyscy w całym zakładzie. Pracują w Rytecie od 24 lat i więcej. To urodzeni tkacze — mówią o nich przełożeni. Ich brygada została założona dziewięć lat temu, 7 lipca. Za wybitne osiągnięcia na odcinku jakościowym i ilościowym w rok później zatwierdzono ich jako Brygadę Pracy Socjalistycznej i nadano srebrną odznakę BPS. W 1967 roku na uroczystej akademii z okazji Dnia Włókniarza otrzymali już złotą odznakę. Zdobyli niedawno I miejsce na szczeblu Okręgu Zw. Zaw. we współzawodnictwie międzybrygadowym. Ponadto posiadają złotą odznakę BPS, nadaną z okazji XXV-lecia PRL. Byli pierwszymi, którzy złożyli na ręce przewodniczącego Rady Zakładowej meldunek o wykonaniu planu rocznego. Do końca grudnia wyprodukowali dodatkowo ok. 8.000 m tkanin wysokiej jakości. W dniu 20 stycznia br., na zebraniu wydziału tkalni odpowiedzieli jako pierwsi na list Sekretariatu KC oraz Prezydium Rządu, podejmując długofalowe zobowiązania na rok bieżący. Postanowili wyprodukować na rynek krajowy 3.200 m tkanin najlepszej jakości na sumę 880 tys. zł.

Cyfra ta świadczy najdobitniej o wysokich kwalifikacjach wszystkich członków brygady, o ich zaangażowaniu w pracę, która przynosi efekt nie tylko im samym, ale przede wszystkim całemu krajowi. Są skromni i sumienni, a każdą wolną chwilę poświęcają pracy społecznej. Pochodzą z Kósz, Bujakowa, Szczyrk i Bielska. Fachową wiedzą i umiejętnością służą młodszemu kolegom. Interesują się wszystkimi sprawami swego zakładu, są lubiani przez kolegów i kierownictwo, i jak mówi jeden z członków brygady — Stanisław Mikołajczyk, produkowałoby jeszcze lepiej i więcej, gdyby im dać nowe krosna. Na tych, na których pracują do dzisiaj, wykonali wspólnie 7 milionów metrów tkanin! Wielu z członków brygady posiada odznaczenia państwowe i wojewódzkie, kochają swoją pracę i cieszą się z każdego sukcesu.

Oto ich nazwiska: Stanisław Mikołajczyk (na zdjęciu pierwszy z lewej) dalej — Józef Nikiel — majster oddziału, Zdzisław Karpala, Jan Krupa, Józef Kenig, Klekca: Władysław Wojtowicz, Eugeniusz Kubaszek — brygadziści, oraz Bronisław Waluś. Na tym rodzinnym zdjęciu brakuje Genowefy Piwko, również członka tej najlepszej — jak mówi przewodniczący Rady Zakładowej tow. Czesław Tatała — brygady w dziejach „Rytexu”. (hen)



W tkalni „Rytexu” — przy krosnie Maria Kenig.

Pierwsza „Górska”

Członkowie oddziału górskiego kilka razy brali udział w pościgu za niesfornymi wycieczkowiczami zmotoryzowanymi wspólnie z funkcjonariuszami ZOMO i MO.

Oddział górski ORMO współpracował z wydzieloną grupą społecznych inspektorów ruchu drogowego z inżynierem Jerzym Luszczykiem, która skontrolowała ponad 600 samochodów i autobusów z wycieczkami krajowymi i zagranicznymi, szczególnie na parkingach i autostradach, pod względem technicznym i uprawnień przewodników wycieczek. W wyniku tego wysłano wspólnie z innymi przedstawicielami organizacji zajmujących się turystyką i ochroną przyrody, kilkadziesiąt pism interwencyjnych i informacyjnych do zakładów pracy i szkół w całym kraju o zachowaniu się uczestników wycieczek.

Spodziewany run turystów, szczególnie tych z zagranicy,

stawia przed jednostką tego typu wiele wymagań, na przykład takich jak znajomość jednego co najmniej języka zachodnio-europejskiego (zakładając, że językiem rosyjskim każdy z nich dostatecznie włada), poza tym umiejętności jazdy na nartach, judo, poznanie tajników sztuki ratownictwa górskiego, znajomości wiedzy z zakresu ochrony przyrody itp. Arkana tej sztuki opanowują systematycznie i konsekwentnie.

Ofiarni ludzie — społecznicy, działający wspólnie z liczną rzeszą członków Beskidzkiej Grupy Górskiej Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Straży Ochrony Przyrody, którzy za swą pracę otrzymują w większości jedynie szczere, serdeczne podziękowanie od turystów.

To ich zapłata za trud i wyrzeczenia. Kiedykolwiek i gdziekolwiek zobaczą ich w zielonych kurtkach obdarzając ich zawsze przyjaznym uśmiechem, gestem, słowem. Oni na to zasługują — ci z Pierwszej „Górskiej” — poczwajmy od dowódcy do szeregowego członka ORMO.

Im z okazji 26-rocznicy powołania ORMO i piętej rocznicy powstania górskiej jednostki przy Miejsko-Powiatowym Sztabie ORMO — mówimy „Dasz Bór”!!! (Mab)

Za chwilę pierwszy start „ORIONA”. Do lotu przystawiają się znany pilot doświadczalny Adam Ziętek. O nowych szybowcach SZD piszemy na str. 3.

Młodzież włącza się w nurt zobowiązań

W ramach akcji 20 mld młodzież ZMS-owska z BIELSKICH ZAKŁADÓW FURZARSKICH podjęła zobowiązanie produkcyjne na kwotę 252 tys. zł. Zarząd Zakładowy ZMS Kopalni „Silesia” informuje, że młodzież włączyła się do szerokiego nurtu podejmowania zobowiązań i postanowiła ponadplanowo wydobyc 1045 t węgla, wartości około 340 tys. zł. Z ALEKSANDROWICKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO „ALLEN” donoszą, że młodzież ZMS-owska tego zakładu na ostatnim posiedzeniu KSR-u przyjęła na swoje barki wyprodukowanie dodatkowo 12.200 tys. m kw. płótna o wartości wg cen zbytu 705 tys. zł.

W ramach Młodzieżowego Banku Materiałowego ZMS-owskiej z „BEFARU” zaoszczędzili 80 m bieżących rur stalowych, 500 szt. noży do głowic frezarek oraz 32 litry olejów do prób przekładni.

SPRAWDŹ

CZY TWOJE
NAZWISKO
FIGURUJE
W SPISIE
WYBORCÓW

JUTRO

ostatni dzień
sprawdzania
list wyborczych

W POŁUDNIOWEJ części powiatu bielskiego, a nawet na ulicach Bielska-Białej, w nowych mundurach koloru khaki pokazali się w służbie patrolowej ormowcy ze „Służby górskiej ORMO”, noszący na lewym ramieniu rekaw emblematy sosenki na biało-czerwonym tle. Chłopcy z Pierwszej „Górskiej” — tak popularnie ich zwą — wydeptują dziesiątki kilometrów od 5 lat na górskich szlakach i leśnych ścieżkach, by udzielać pomocy ludziom rozmiłowanym w turystyce.

Ludzie w niebieskich beretach ORMO zabezpieczają i chronią dobro człowieka i w ogóle przyrody przed pospolitym wandalizmem. Na koncie 1971 roku zapisali 1482 godzin służby, podejmując działania operacyjne a raczej profilaktyczno-penetracyjne bez względu na warunki terenowe i atmosferyczne. Nie szczędzą siły i czasu, działając społecznie w dzień, czasem w nocy, w wiosennej lub jesiennej siole, letniej spiekocie i letowym mrozie.

Członkowie oddziału ORMO rekrutują się przede wszystkim z ZFW im. P. Findera „Finex” i Czechowicz-Dziedziec, a także Wilkowice wykazali dużo taktu, wyrozumiałości i kultury wobec tysięcy rzesz turystów pieszych i zmotoryzowanych, pomagali, informowali, ostrzegali, służyli radą.

Zasady kredytowania budownictwa indywidualnego

Uchwała VI Zjazdu PZPR zwraca uwagę na konieczność stwarzania korzystniejszych warunków szybkiego rozwoju indywidualnego budownictwa mieszkaniowego, zapewnienia dogodnych warunków kredytowania i dostaw materiałów budowlanych. Potwierdzeniem wysokiej rangi, jaką w ostatnim okresie nadano tym sprawom, są nowe zasady kredytowania jednorodzinnego budownictwa mieszkaniowego dla ludności wiejskiej. Z pomocy kredytowej nieustannie myśl nowych przepisów mogą korzystać osoby, których głównym źródłem utrzymania jest praca w jednostkach nie związanych bezpośrednio z produkcją rolną, ogrodnictwem lub leśnictwem, a wielkość posiadanej przez nie gruntu nie przekracza 2 ha. Dotychczas z pomocy tej mogły korzystać osoby posiadające do 1 ha gruntu.

W pierwszej kolejności kredyt bankowy powinien być przyznawany pracownikom jednostek gospodarczych, a zwłaszcza robotnikom zatrudnionym w zakładach pracy szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej. Rzeczą godną podkreślenia jest to, że nowe przepisy prawne ustalają wyższą niż dotychczas wysokość kredytu. Może on być przyznawany do wysokości 60 proc., a nauczycielom oraz osobom zaliczonym do fachowego personelu służby zdrowia zatrudnionym i budującym na terenie gromad oraz miast i osiedli liczących nie więcej niż 2000 mieszkańców — do 80 proc. normatywnych kosztów budowy domu o powierzchni użytkowej do 100 m kw. Normatywny koszt budowy 1 m kw. przyjęto

w nowych przepisach w wysokości 3000 zł. Warunkiem przyznania kredytu jest posiadanie co najmniej 20 proc. wkładu własnego ogólnych kosztów budowy. Jest to dodatkowe udogodnienie, ponieważ dotychczas obowiązywał wkład własny w wysokości 25–30 proc. kosztów budowy.

Przedłużony został również okres spłaty kredytu z 25 do 30 lat, przy czym specjalne udogodnienia stworzono nauczycielom i pracownikom służby zdrowia. Nauczyciele zatrudnieni i budujący dom na terenie gromad oraz miast i osiedli, liczących nie więcej niż 2000 mieszkańców, uzyskują kredyt na okres spłaty 45 lat. Ponadto mogą otrzymać kredyt na zakup działki budowlanej. Pracownicy służby zdrowia mają prawo do częściowego umorzenia uzyskanego kredytu w wysokości 20 proc. każdorazowej terminowo spłaconej raty. Oprocentowanie przyznanych kredytów wynosi w myśl obowiązujących przepisów od 1 do 6 proc. w skali rocznej zależnie od ich wysokości.

Niezależnie od powyższych postanowień wprowadzono zmiany w trybie przyznawania kredytów. Kredyty te przyznawane będą przez oddziały PKO, a nie jak dotychczas, przez wydziały gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydentów rad narodowych. Ma to na celu skrócenie okresu oczekiwania na otrzymanie pożyczki. Wnioski osób zainteresowanych będą opiniowane przez społeczne komisje kredytowe, działające przy PKO. Z terenu Bielska-Białej i powiatu pełną obsługę w zakresie kredytowania budownictwa indywidualnego ludności wiejskiej PRZEMIE Z DNIE 1 MARCA 1972 R. ODDZIAŁ POWSZECHNEJ KASY Oszczędności PRZY ULICY DZIERŻYŃSKIEGO 14/16.

Oddział ten będzie udzielał informacji, wydawał i przyjmował wnioski codziennie w godzinach od 8.00 do 15.00.

mgr STANISŁAW PROSZĘGA
zast. przew. PRN

Obchody 26 rocznicy ORMÓ

NOWA PLACÓWKA ORMÓ
NA „ZŁOTYCH ŁANACH”

W przeddzień 26 rocznicy ORMÓ z udziałem władz wojewódzkich ORMÓ, politycznych i państwowych miasta Bielska-Białej dokonano otwarcia nowej placówki ORMÓ w osiedlu mieszkaniowym „Złote Łany”. Komendantem nowo otwartej placówki ORMÓ został długoletni działacz tej organizacji, tow Jan Holec.

WYRÓŻNIENIA
DLA ZASŁUŻONYCH DZIAŁACZY

W sali klubu „Elektron” przy Elektrociepłowni odbyło się spotkanie czołowego aktywu ORMÓ z

władzami partyjnymi, państwowymi i wojskowymi. Na spotkanie przybyli tow. tow. Romuald Braun — sekretarz KP PZPR, Władysław Kowalczyk — z-ca przewodniczącego Prez. MRN i mgr ptk Leon Sztwiertnia — szef PszW, a także liczni oficerowie Komendy MO. W trakcie spotkania zostało 49 zasłużonych działaczy politycznych udekorowanych odznaką specjalną ORMÓ. 5 osób odznaka „XX lat w służbie narodu” i 38 osób „X lat w służbie narodu” oraz 2 osoby odznaczono brązowym i srebrnym medalem im. Janka Krasickiego. Wicemistrz był wypełniony wspomnieniami z przeszłości.

(Mab)

KT i R

Poludniowych
Zakładów

Sprzętu Sportowego
— najlepszy

W pionie gospodarki komunalnej, przemysłu terenowego i sportowego naszego miasta działa Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji. Skupia on kilkanaście klubów techniki i racjonalizacji pracujących przy różnych zakładach. Ostatnio dokonano oceny pracy tych klubów za rok ubiegły. Pierwszeństwo zdobył tym razem KTIR działający przy Poludniowych Zakładach Sprzętu Sportowego.

Nagrodą za zdobycie pierwszego miejsca w tym współzawodnictwie jest dyplom uznania oraz kwota 2600 zł. Oczywiście klub otrzymał statuetkę przechodnią „Twórcę”. Drugie miejsce za osiągnięcia w roku 1971 uzyskał KTIR przy Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Bielsku - Białej. Dalsze miejsca zdobyli: KTIR przy Bielskiej Fabryce Szczotek i Pedził, Powiatowych Zakładach Przemysłu Terenowego w Czechowicach-Dziedzicach i Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Bielsku-Białej.

Dodać trzeba, że rok ubiegły był bardzo pomyślny dla racjonalizatorów tego pionu. Zgłoszono w tym okresie 256 projektów wynalazczych, co w porównaniu z rokiem 1970 jest wzrostem o 60 procent. Z tytułu zastosowanych w tym czasie projektów uzyskano już ponad 2 miliony zł oszczędności. (fb)

O działalności Oddziału ZBoWiD w Bielsku - Białej

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Bielsku-Białej, działający od 1951 roku, zrzesza działaczy rewolucyjnych i powstańców, kombatanów, członków ruchu oporu oraz więźniów politycznych. Na terenie miasta i powiatu działa 13 kół gromadzkich i przyzakładowych. Swą działalność prowadzi zarząd poprzez komisje: historyczną, propagandową - młodzieżową, kulturalną - oświatową, socjalno-bytową oraz interwencyjną.

Istotą pracy organizacji jest pogłębianie wśród członków uczuć socjalistycznego patriotyzmu, wierności Ludowej Ojczyźnie oraz wychowanie ich w duchu międzynarodowej solidarności z ludźmi innych narodów, walczących o pokój, demokrację i narodowe, społeczne wyzwolenie. Rejon pracy oddziału charakteryzuje się tym, że w okre-

XIII Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

W dniach 18 i 19. II br. we wszystkich szkołach średnich i zasadniczych naszego powiatu odbyły się finały szkolne XIII Olimpiady WoPiŚW. Ogółem w eliminacjach wzięło udział 6.800 uczniów. Uczestnicy eliminacji odpowiadali na pytania dotyczące zagadnień ekonomiczno - społeczno - politycz-

niejszych jej. Chodziło np. o wózek do produkcji wody sodowej, z którego przepięty zabrał jedynie kółka, lecz ... resztę wózka wrzucili do rzeki. Szkoda i odpowiedzialność dotyczy więc całego wózka.

Sąd uznał ich winnymi zarzuconych aktów oskarżenia czynów (z małymi zmianami) i Z. C. skazany został na łączną karę 4 lat pozbawienia wolności oraz 12.000 zł grzywny, J. S. otrzymał łączną karę 3 lat i 8.000 zł grzywny, S. C. skazano na pobyt w zakładzie poprawczym. Wyrok dla E. D. który również zasądził pobyt w zakładzie

Wyrok - szansą powrotu do społeczeństwa

grafie z miejsc popełnionych przestępstw. Obok zeznań oskarżonych — opinie o nich z miejscowych MO i pracy czy szkoły. Dodajmy — opinie różne. W miejscu pracy czy szkoły, opinie gorsze, aniżeli w środowisku.

Pewne wątpliwości tej sprawy sądy wyjaśnił w toku przewodu. Na przykład: jeden z oskarżonych zaprzeczał popełnienia jednej z kradzieży. W tej sprawie ustalono, że dokonał jej jego brat, również oskarżony w tym procesie. Sąd także ustosunkował się do oceny wartości wyrządzonej szkody podczas próby ze strony oskarżonych, pom-

poprawczym, zawieszono na trzyletni okres próby, a na ten okres — dozór kuratora. B. S. na zawieszenie pobytu w zakładzie poprawczym na jeden rok próby pod dozorem kuratora. Ponieważ wyrażone przez nich szkody są poważne, prezydent sądu zajął z urzędu odpowiedzialność oszkodowania na rzecz poszkodowanych osób i przedsiębiorstw oraz PZU. A trzeba tu dodać, że pole działania oskarżonych było niemałe. Oni wszyscy byli mieszkańcami Rybarzowic, a poza swoim terenem działali także w Miłowie, Szczyrku, Kalnej, Biernej, Słotwinie, Rajczy, Wilkowicach,

Zaopatrzenie ludności w dostateczną ilość dobrej i całkowicie bezpiecznej dla zdrowia wody staje się coraz trudniejszym problemem do rozwiązania. Z jednej strony wzrasta zużycie wody ze względu na zwiększenie się ludności i rozwój budownictwa przemysłowego, jak i podziemne stają się coraz bardziej zanieczyszczone różnymi związkami pochodzącymi ze ścieków i chemizacji rolnictwa. Wiele tych związków może wywierać szkodliwe działanie na ustrój, a ponadto zmienia organoleptyczne własności wody. W związku z tym uzdatnianie wód i przygotowanie ich jako artykułu spożywczego pierwszej potrzeby stanowi problem wielkiej wagi, szczególnie w środowisku wiejskim. Woda, nie odpowiadająca warunkom sanitarnym, jako produkt masowego spożycia może stać się bardzo niebezpiecznym źródłem epidemii, szczególnie takich chorób jak: dury, czerwoni, nagminne za palenie wątroby. Stąd też Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Bielsku-Białej nr 9, dążąc do poprawy zaopatrzenia ludności wiejskiej w dobrą wodę, zorganizowała w dniu 18 lutego 72 r. wspólnie z Powiatowym Inspektorem Zaopatrzenia Rolnictwa i Wsi w Wodę — szkolenie wszystkich konserwatorów i osób odpowiedzialnych za chlorowanie wody z gromad, posiadających lokalne uję-

Z wizytą w „Finexie”

ZPW im. P. Findera „Finex” w Bielsku - Białej bezustannie doskonali swą bazę produkcyjno-techniczną, nie zapominając przy tym o rozbudowie urządzeń socjalnych.

W tej chwili buduje się tutaj nową tkalnię na 30 nowoczesnych, importowanych krosien sauererowskich, która przyczyni się do zwiększenia produkcji tkanin oraz dalszego polepszenia ich jakości.

Oddano tu również ostatnio do eksploatacji nową szatnię z umywalkami dla 200 pracowników oddziału przygotowawczego tkanin. (Ho)

Batalia o dobrą wodę

W czasie szkolenia wyświetlono trzy filmy, związane z tematyką szkolenia („Woda”, „Woda to skarb” i „Woda dla wsi”). Ponieważ jednak nie wszyscy mieszkańcy naszego powiatu mają możliwości korzystania z wody wodociągowej, pozostała część zmuszona jest do korzystania z własnych studni.

W związku z powyższym Powiatowy Inspektor Sanitarny zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców korzystających z wody studziennej, aby w chwili nastania roztopów doprowadzili studnie ich obejścia do należytego stanu sani-

tarne. Zbliżające się roztopy stwarzają możliwość zanieczyszczenia wody do picia i potrzeb gospodarczych w ujęciach opartych na wodach gruntowych, zwłaszcza w płytkich studniach. W tej sytuacji należy w okresie roztopów używać wody do picia i potrzeb gospodarczych tylko po przegotowaniu lub chlorowaniu za pomocą pantocidu. Tabletki pantocidu są do nabycia w drogeriach i aptekach.

lek. med. LEOPOLD RICHTER
Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej

Nowe kolekcje tkanin w opracowaniu

17 lutego br. w Centralnym Laboratorium Przemysłu Włókiennego — Południe w Bielsku-Białej odbyło się, zasygnalizowane już uprzednio, sympozjum specjalistyczne dotyczące kierunków nowoczesnego wzornictwa w przemyśle włókienniczym.

Przedmiotem spotkania było zagadnienie barwy i faktury tkanin wielokolorowych, estetyki i funkcjonalności użytkowej wyrobów, a także sprawa optymalizacji konstrukcji tkanin z punktu widzenia ich przeznaczenia oraz istotnych dla użytkownika walorów jakościowych, przy jednoczesnym minimalizowaniu kosztów wytworzenia.

Sympozjum wytyczyło przed przemysłem włókienniczym nowe kierunki działania, formułując konkretne zadania techniczne i organizacyjne, zmierzające do unowocześnienia kolekcji ofertowej tkanin w branży.

Rangę imprezy podkreśliła obecność na sympozjum wybitnych specjalistów z dziedziny plastyki i wzornictwa na czele z prorektorem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi — profesorem dr H. Andersem oraz samodzielnymi pracownikami naukowymi z Zakładu farbiarstwa, wykończalnictwa i badań użytkowych z Instytutu Włókiennictwa w Łodzi.

Wśród przedstawicieli przedsiębiorstw włókienniczych uczestniczących w sympozjum najliczniej reprezentowana była kadra projektancka kółek wzorczych i kadra technologiczna farbiarni, która swym zainteresowaniem problematyką spotkania podkreśliła aktywną postawę w czasie dyskusji. (AM)



W ub. wtorek w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Sanitarnego PCK oddały krew kursantki z woj. kato-wickiego i kieleckiego, które przebywały tutaj na specjalnym kursie dla przodownic PCK. Spośród 70 słuchaczek oddało honorowo krew 40 osób.

Kronika wypadków

● Dwoje dzieci — 3 i 8 lat — wyciągnięto nieprzytomne z wanny. Tak brzmiało alarmujące wezwanie do pogotowia ratunkowego. Na miejscu wypadku okazało się, że dzieci, na szczęście, jedynie potruły się gazem i podanie odpowiednich leków zabezpieczyło stan ich zdrowia. Jak się okazało, powodem podtrucia był uchodzący z zagasego palnika gaz.

● Niezbędna okazała się pomoc lekarza dla 74-letniego J. G., który pobity został dotkliwie przez syna. Zastano go zakrwawionego w domu. Stwierdzono rany tłuczone głowy, wstrząśnienie mózgu oraz... upojenie alkoholowe. Stan chorego wymagał przewiezienia do szpitala nr 3 i umieszczenia na chirurgii urazowej.

● Do tegoż szpitala przewieziono 68-letnią M. N. z powodu stłuczenia obu stóp, którego doznała z powodu potrącenia przez autobus. Wypadek miał miejsce przy ul. Bogusławskiego.

● Pogotowie wzywano z powodu podcięcia żył. Na miejscu okazało się, że 35-letni Z. K. jest w stanie upojenia alkoholowego. Rany cięte jego dłoni opatrzone w stacji pogotowia.

● W Rudzicy potrącony został przez autobus PKS J. D. Wezwano na miejsce wypadku lekarz pogotowia stwierdził urazy twarzy i miednicy. Rannego przewieziono do szpitala nr 3.

● Kierownik restauracji „Teatralna” zmuszony został do wezwania pomocy lekarskiej dla K. H., który podczas pijackiej awantury pokaleczył rękę. Zatrzymano go w stacji pogotowia, po czym odwieziono do Izby Wyrzeczni.

● W Mikuszowicach Śląskich podtrucią czadem uległa matka wraz z dwojgiem dzieci. Na szczęście pomoc lekarska przysłała w porę i po udzieleniu zaszczepnym pomocy pozostawiono ich w domu.

● Uwagę zwraca fakt, że ostatnio kilkakrotnie usiłowały popełnić samobójstwo, przez zatrucie lekami, młode bardzo osoby. W trzech wypadkach po udzieleniu pierwszej pomocy, chorzy umieszczono w szpitalu. (fb)

WOKANDY SĄDOWEJ

Ostatnio przed Sądem Powiatowym w Bielsku-Białej stawała grupa pięciu młodych ludzi. Właściciel bardzo młodych, bowiem roczniki 1953, 54, 56. Akt oskarżenia zawierał 15 zarzutów dotyczących kradzieży i kradzieży z włamaniem. Oskarżenie to stawiało ich pod zarzutem popełnienia przestępstwa z artykułu 208, 203 § 1 i 199 § 1 Kodeksu Karnego. Piętnaście przestępstw dokonanych w różnych składkach osobowych tej grupy, z różnym wymiarem winy u każdego z nich.

W zasadzie przyznali się oni do popełnienia zarzucanych im czynów. Próbowali bronić się w pewnym stopniu usiłowaniami pomniejszenia znaczenia czy wartości wyrządzonej szkody. Kradli w celu zdobycia w sposób łatwy a brutalny, pieniędzy. Kradli żywność, pa-

KRONIKA 2

Wszystkim uczestniczącym w pogrzebie

MATYLDY GÓRKI

składają serdeczne podziękowania

MAŻ, COREA I SYN

Pracownikiem Wydziału Kultury Prez. WRN i Wojewódzkiemu Zarządowi Kin w Katowicach, Dyrekcji, Gronu Nauczycielskiemu, Stuchaczom a szczególnie klasie V c Technikum Zawodowego dla Pracujących im. J. Śniadeckiego w Bielsku-Białej, Nauczycielom i Uczniom Szkoły Muzycznej, Pracownikom Kin w Bielsku-Białej, Krawcom, Przyjaciółom, Znajomym za wyrazy współczucia wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie drogiego Syna, Męża, Ojca i Brata

Zygmunta
Pipusza

serdeczne podziękowania składają pogrążeni w smutku

RODZICE, ŻONA, DZIECI I BRAT



Wobec rozmachu największej w Bielskim Okręgu Przemysłowym inwestycji, poważnym problemem jest zapewnienie kwalifikowanych kadr dla Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Obecnie jest w opracowaniu system szkolenia pracowników dla FSM, począwszy od poziomu zasadniczej szkoły zawodowej poprzez średnią aż do studiów wyższych. Zanim nowy system zyska pełną bazę szkoleniową, fabryka korzystać będzie z pomocy istniejących już w mieście i na terenie powiatu zasadniczych szkół zawodowych. W roku bieżącym rozpocznie się już masowe szkolenie robotników kwalifikowanych w istniejącym własnym zespole szkół zawodowych takich jak Zasadnicza Szkoła Przyzakładowa w Węgierskiej Górze, Zespół Szkół Zawodowych w Ustroniu, ZSZ w Skoczowie i w Czechowicach - Dziedzicach, Zasadnicza Szkoła Metalowa w Tychach i tamże Zakład Doskonalenia Zawodowego oraz Zasadnicza Szkoła Zaw. dla Pracujących w Sosnowcu. W Bielsku-Białej dla potrzeb FSM szkolić będzie uczniów Zasadnicza Szkoła Zawodowa przy ulicy Woroszyłowa. W najbliższym roku szkolnym tj. od września naukę rozpocznie dwa i pół tysiąca uczniów, w tym — w samym Bielsku ponad tysiąc. Zasadnicze szkoły zawodowe kształcić będą w przesele dwudziestu zawodach, związanych z potrzebami przemysłu motoryzacyjnego. Ukończenie nauki na po-

Zagadnienia postępu technicznego w przemyśle lekkim

W połowie bm. odbyła się na terenie CLPW-Pld. w Bielsku-Białej narada techniczno-ekonomiczna aktywności administracyjno-gospodarczej przedsiębiorstw przemysłu lekkiego naszego województwa, zorganizowana przez Wydział Przemysłu Lekkiego KW PZPR w Katowicach.

Narada dotyczyła zagadnienia rozwoju postępu technicznego w przemyśle lekkim i posiadała charakter spotkania informacyjno-szkoleniowego.

Prelegenci — przedstawiciele kierownictwa przedsiębiorstw i instytucji zaprezentowali własny dorobek w zakresie realizacji przedsięwzięć techniczno-ekonomicznych, dając przykład dużej różnorodności form i możliwości prowadzących do osiągnięcia dobrych wyników na odcinku postępu techniczno-ekonomicznego.

Następnie tego typu narada odbędzie się w roku przyszłym, która wykorzysta się m. in. do podsumowania działań przemysłu lekkiego w zakresie uproszczenia struktury i metod zarządzania, intensyfikacji ruchu wynalazczego, stosowania analizy wartości oraz wprowadzenia elektronicznej techniki obliczeniowej do przemysłu. (AM)

FSM kształci kadry od robotnika - po inżyniera

ziomnie zasadniczym uprawnia do dalszego kształcenia w 3-letnim technikum samochodowym dla pracujących.

FSM stwarza nie tylko warunki uzyskania zawodu oraz ukończenia szkoły średniej, ale także umożliwia kontynuowanie studiów wyższych w czasie pracy. Trudno w tej chwili pisać o szczegółach, gdyż rozważa się różne koncepcje, a ostateczne decyzje zapadną za kilka tygodni. Jedno jest wiadome — że równolegle z rozwojem Fabryki Samochodów Małolitrażowych powstawać będzie jej własne gigantyczne centrum szkoleniowe, w ramach którego powstaną kilka nowych szkół.

Jeśli idzie o bieżące zaspokojenie potrzeb FSM na kadry inżyniersko-techniczne, to spoczywa ono na uczelniach wyższych województwa katowickiego, łącznie z Filią Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej. Potrzeby te w pełni zostaną zaspokojone po roku 1975 z wyjątkiem czterech specjalności. Budowy samochodów, budowy silników spalinowych, technologii budowy maszyn i organizacji produkcji. Wobec tego jest w planach organizacja studiów podyplomowych dla absolwentów uczelni technicznych.

Rzecz jasna — fachowcy o tych specjalnościach z różnych stron Polski mają szansę natychmiastowego otrzymania pracy w FSM.

Dyrekcja fabryki nie jest osamotniona w poczynaniach organizacyjnych i opracowywaniu perspektywnego planu kształcenia kadr. Żywo i w sposób zasadniczy zajmuje się tym problemem Wydział Nauki przy Komitecie Wojewódzkim PZPR, który powołał grupy specjalistów dla jego opracowania.

Zasadnicze szkoły zawodowe, które od września rozpoczną kształcenie robotników kwalifikowanych dla FSM, przyjmują już zgłoszenia kandydatów. Warunkiem: przyjęcia do którejkolwiek ze szkół wymienionych poprzednio jest świadectwo ukończenia ósmej klasy, dobry stan zdrowia oraz nieprzekroczony wiek siedemnastu lat. Zapisy przyjmują w Bielsku-Białej: Dział Szkolenia Zawodowego FSM przy ulicy Róż. w Lubomierzu 51 oraz Dział Szkolenia Zawodowego FSM przy ulicy Komorowickiej 53, a w Czechowicach - Dziedzicach tenże dział Zakładu nr 8 przy ulicy Słowackiego 33. Zapisy przyjmują także szkoły w Węgierskiej Górze, Ustroniu, Skoczowie i Tychach. (m)

Nowe pozycje bielskiego „Filmosu“

W ostatnim okresie kartoteki katowickiego „Filmosu“ oraz jego filii w Bielsku-Białej znacznie się wzbogaciły o filmy z dziedziny wychowania. Umiejętnie wykorzystane w różnego typu szkołach, na kursach oraz w czasie prelekcji i wykładów prowadzonych szczególnie przez takie organizacje, jak Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej itd. mogą odegrać ważną rolę w ułatwianiu popularyzacji współczesnej wiedzy o wychowaniu i nauczaniu, a także znacznie ożywić zajęcia tej tematyce poświęcone. „Filmos“ dysponuje również

znaczna ilością filmów, omawiających wychowanie w rodzinie, które mogą pomóc w pedagogizacji rodziców. Dziesiątki filmów z takich dziedzin, jak wychowanie przedszkolne, wychowanie praktyczno-techniczne, nauczanie zawodu, nowoczesne metody nauczania, pedagogika specjalna, preorientacja zawodowa, psychologia rozwojowa i wychowawcza, psychologia pracy itd., oczekują na odbiorców na półkach „Filmosu“.

W wyborze odpowiedniego filmu do określonej tematyki wykładu do udziału pomocy personel „Filmosu“ niedawno wydany, specjalistycznymi kategoriami. (Ho)

PO ZEBRANIACH sprawozdawczo - wyborczych w kółkach rolniczych

Odbłyły się już zebrania sprawozdawczo-wyborcze w 42 kółkach rolniczych naszego powiatu. Uczestniczyły w nich większość z 12.453 członków wraz z Kółkami Gospodni Wiekich. Częściowo wybrano nowe składy zarządów i dokonano zmian prezesów. W środowiskowych zebraniach, poprzedzonych spotkaniami aktywności wiejskiej, uczestniczyli również przedstawiciele gromadzkich organizacji PZPR, ZSL, ZMW, rad narodowych, spółdzielczości wiejskiej i służby rolnej.

W dyskusjach poruszono wiele istotnych spraw. Wzrosły poważnie usługi kółek dla środowiska wiejskiego. Zwrócono jednak uwagę na dalsze rozszerzanie prac zmierzających do ich realizacji. Gminne spółdzielnie

„Samopomoc Chłopska“ zwiększają systematycznie usługi handlowe. Trzeba jednak rozszerzyć wybór artykułów do produkcji rolnej i usprawnić pracę wszystkich punktów skupu produktów rolnych. W niektórych gromadach pilną sprawą jest instalacja telefonów, które zastąpią zabierające czas osobiste zgłaszanie potrzebnych usług. Już czwarty rok kółka rolnicze osiągały poważne nadwyżki bilansowe w dochodach i wzroście trwałego majątku.

Kółka rolnicze, jedna z organizacji samorządu chłopskiego, koncentrują coraz bardziej swą działalność na aktywizowaniu społeczno-produkcyjnego współdziałania rolników i coraz silniej oddziałują na procesy intensyfikacji, specjalizacji i kooperacji gospodarki rolnej. (kow)

Piętnaście lat TMZ B-B

Przed piętnastu laty powstało Towarzystwo Miłośników Ziemi Bielskiej, Bialskiej stowarzyszenie regionalne. Od pierwszych dni swego istnienia popierało wszelkie prace naukowo-badawcze środowiska, działalność wydawniczą i popularyzatorską obejmującą tematykę historyczną, zagadnienia rozwoju społecznego życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego naszego regionu. Rozciągając opiekę nad zabytkami, Towarzystwo udziela pomocy miejskiemu muzeum, zbiorom regionalnym w powiecie, uczestniczy w gromadzeniu księgozbiorów, archiwaliów i zabytków. Zanikająca kultura i twórczość ludowa znajdują w TMZBB opiekuna i protektora. Rozwój twórczości artystycznej i potrzeba jej wzbogacania powodują współdziałanie z innymi stowarzyszeniami i organizacjami.

W strukturze organizacyjnej czynnych jest siedem problemowych sekcji: współczesności, historycznej, wydawniczej i kolegium redakcyjne, opieki nad muzeum i zabytkami, kultury ludowej, popierania twórczości artystycznej oraz zespół prelegentów.

W minionym roku specjalną uwagę zwrócono na działalność propagandową i popularyzatorską, szczególnie tematyki regionalnej. W czasie trwania „Dni Bielska-Białej“ wespół z Miejskim i Powiatowym Komitetem Frontu Jedności Narodu zorganizowano sesję popularno-naukową, poświęconą dorobkowi XXV-lecia władzy ludowej na terenie miasta i powiatu. Specjalną uwagę zwrócono na akcję odczytową, której tematem był rozwój mia-

sta i historia bielskiego przemysłu. Dla młodzieży szkół średnich zorganizowano konkurs pod hasłem: „Młodzież o XXV-leciu Ziemi Bielskiej w Polsce Ludowej“.

Działalność naukowo-badawcza w zakresie tematyki regionalnej ukierunkowana była na zbieranie materiałów, dokumentów i pryncypalnego opracowywania artykułów, przeznaczonych do publikacji. Działalność TMZBB opracowali kilka rozdziałów monografii Bielska-Białej i powiatu, wydrukowanych następnie w publikacji Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach. Wydano już 13 roczników „Kalendarza Beskidzkiego“. Ukazał się on ostatnio w zwiększonej objętości i nakładzie. Od czerwca minionego roku ukazuje się miesięcznik informator imprez kulturalnych, wydawany wspólnie z Wydziałem Kultury Prezydium MRN. Inną formą działalności były „Beskidzki Festiwal Piosenki“ i wieczory gawęd i pieśni ludowych. Po raz pierwszy ufundowano nagrody i dyplomy uznania dla indywidualnych twórców i zespołów zespołów krzewienia różnych form regionalnej kultury.

Statutowe cele Towarzystwa będą szerzej kontynuowane. Planuje się organizację konkursów: „Młodzież o osiągnięciach Ziemi Bielskiej“, fotograficznego, „Wczoraj i dziś Ziemi Bielsko-Bialskiej“, również opracowanie monografii gromad, osiedli, instytucji i zakładów. Planuje się również przygotowanie kilku cykli odczytowych, wieczornic i wycieczek. Zwiększy się liczba spotkań z ludźmi zasłużonymi dla miasta i powiatu. Wzbogacając

treść „Kalendarza Beskidzkiego“ przygotowuje się materiały do nowego wydawnictwa „Rocznika Ziemi Bielskiej“.

Potrzeba dalszej popularyzacji ludowej kultury, wskazuje na celowe organizowanie wystaw, wieczornic regionalnych, gawęd i spotkań, koncertów chóralnych pieśni śląskich, bardziej aktywny udział w organizacji „Tygodnia Kultury Beskidzkiej“, również wszechstronne popieranie twórczości artystycznej poprzez wyróżnianie i fundowanie nagród dla twórców różnych dziedzin kultury, powiązanych z regionem działalności.

Liczba członków TMZBB wzrasta. Zwiększa się również zakres działalności. Trzeba szerszym frontem wejść w teren powiatu. Istotną sprawą staje się tworzenie terenowych kół, szczególnie w Czechowicach-Dziedzicach, Szczyrku oraz w większych skupiskach mieszkańców. Istnieje dogodny klimat dla utworzenia kół w Wapienicy i Jaworzu na bazie istniejącej do niedawna „Macierzy Szkolnej“.

Rozwijająca się działalność Towarzystwa, nowe zadania, szerzej, zgodny z potrzebami zakres pracy, wymaga zwiększonych nakładów. Potrzeby te może rozwiązać zwiększenie liczby prawnych członków, również dotacja z twórczego Funduszu Rozwoju Kultury. Walne zgromadzenie TMZBB, które odbyło się w ubiegłą sobotę, postanowiło utworzyć trzypiętniową odznakę „Zasłużonego Działacza TMZBB“. Prezesem zarządu wybrany został ponownie mgr Erwin Brożek. (Sławko)

GOSPODARKA LEŚNA wymaga intensywnych zabiegów

„...W gospodarce leśnej podstawowym zadaniem jest podnoszenie produktywności lasów przez rozszerzanie zakresu melioracji i nawożenia gleb leśnych, szersze wprowadzanie cięć pielęgnacyjnych o właściwym natężeniu, doskonalenie metod ochrony lasów, rozszerzania upraw drzew szybko rosnących oraz modernizowanie techniki organizacji wszystkich prac leśnych, łącznie z rozwojem osad i dróg leśnych, mając na celu poprawienie wydajności i warunków pracy. Należy szybko włączyć do użytkowania lasy położone na terenach dotychczas niedostępnych, a także znowocieszyć prawne i organizacyjne zasady gospodarki w lasach chłopskich w celu zwiększenia ich produktywności. (Uchwała VI Zjazdu PZPR).“

Rejon Podbeskidzia, prawidłowo zalesiony, obejmujący 12 tys. 100 hektarów, a więc 30 procent całej powierzchni, stwarza wiele problemów, związanych z gospodarką leśną. Chodzi nie tylko o zwiększenie przyrostu masy drzewnej, również o utrzymanie atrakcyjności rejonów górskich i naturalnego środowiska, posiadającego duże walory turystyczne, wypoczynkowe i klimatyczne. Te wszystkie kierunki muszą być objęte długofalowym programem intensyfikacji produkcji leśnej.

W planowej gospodarce leśnej trzeba zwrócić szczególną uwagę na genetyczny dobór najcenniejszego materiału hodowlanego, produkowanego w leśnych szkółkach. Nasiona do produkcji sadzonek zbiera się z drzewostanów nasieniowych wysokiej jakości. Dostosowanie składu gatunkowego przyszłych drzewostanów do siedliskowych

typów lasów pozwoli na uzyskanie maksymalnego przyrostu masy drzewnej i jakości materiału. Przyczyni się do tego rozszerzanie szybko rosnących gatunków drzew leśnych jak: modrzew, topola i świerk. Ważne będzie podniesienie zdolności produkcyjnej leśnych gleb, regulując stosunki wodne, nawożenie i pitomeliorację. Nie może się to odbyć bez odpowiednich zabiegów pielęgnacyjnych i chemicznego zwalczania chwastów. Szkółki tylko w jednym z dwóch nadleśnictw w Szczyrku obejmują 606 hektarów. Prawidłową ochroną lasu musi być dobra melioracja i zabudowa potoków górskich, oczyszczanie rówów i należyte utrzymanie leśnych dróg, szczególnie stokowych.

Osobnym problemem są lasy niepaństwowe, stanowiące często drobne kompleksy leśne. Liczą one

łącznie 2.600 hektarów. Ingerencje obu nadleśnictw w Szczyrku i Wapienicy, dotyczące prawidłowej gospodarki leśnej, nie zawsze są skuteczne. Właściciele prywatnych lasów, często w podeszłym wieku, nie są w stanie zabezpieczyć prawidłowej pielęgnacji użytków leśnych. Sprawy te przejmą na razie dwa kółka rolnicze, które stworzyły w tym celu specjalistyczne brygady. Zainteresowanie posiadaczy lasów sprawami gospodarki tymi obszarami wzmoże zimowe szkolenie. Powinni oni zwrócić szczególną uwagę na poprawę stanu sanitarnego użytków leśnych. Konieczne staje się wyznaczenie przez Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych miejsc na przejście, choćby składowe, ułatwiające zbyć drewna, pozyskiwanego z prywatnych lasów. Celowe staje się reaktywowanie zarządów wspólnot i spółek leśnych dla prawnej ustalenia współwłasności, prawidłowej gospodarki leśnej i zgodnej ze statutem działalności.

Zwiększenie nadzoru nad gospodarką leśną jest również konieczne. Trzeba pilnie zadbać o poprawę stanu drobnej zwierzyny przez jej dokarmianie w okresie zimy, zakładanie poletek łowieckich i produkcyjnych, remiz we wspólnotach oraz skuteczną walkę z kłusownictwem i wykarstwem.

Wszystkie te problemy zostały szczegółowo omówione na posiedzeniu prezydium Komisji Rolnej przy Komitecie Powiatowym PZPR, która podjęła zabezpieczające postanowienia. (kow)

Przed Szybowcowymi Mistrzostwami Świata

„ORION“ I „JANTAR“ — szybowce pełne nadziei

Naszych pilotów szybowcowych czeka kolejna próba sił: Mistrzostwa Świata w Jugosławii. Niewiele miesięcy dzieli nas od momentu, gdy w górskiej miejscowości Vrsac nastąpi kolejna konfrontacja światowych potentatów przemysłu szybowcowego. Na jakich szybowcach wystartują Polacy? Nikt już nie uśmiecha się z politowaniem słysząc, że jednym z nich będzie „ORION“; szybowiec już nie drewniany — a jeszcze nie laminatowy. Historia COBRY była zbyt pouczająca, aby nadal lekceważyć zdolności polskich konstruktorów, którzy nawet z tradycyjnego drewna potrafili wykonać doskonałe jednostki doskonałości. Ale jak długo można nalewać z próżno? W technokratycznym świecie nie ma cudów. COBRE nazwano niegdyś ostatnim mohikaninem ery drewnianych szybowców. I rzeczywiście: była ostatnim, wysoko wyznaczonym szybowcem zbudowanym tradycyjnymi metodami. Fakt, że wygrała w Teksasie z „superorchideami“ czolowych konstrukto-

rów świata — to wydarzenie z pogranicza cudu technicznego, na którego powtórzyć liczyć już nie można. Czy ORION nie będzie wobec tego wyzwaniem losu?

BITWA O LAMINAT

Chude lata w historii polskiego przemysłu lotniczego odbyły się również ujemnie na perspektywach rozwojowych Szybowcowego Zakładu Doświadczalnego w Bielsku-Białej. Bitwa o laminat, rzywo nie tyle przyszłości, ile dnia dzisiejszego — zakończyła się porażką bielszczan. W Polsce rozpoczynano wówczas półprzemysłową produkcję żywie poliestrowych i włókna szklanego — ale surowiec ten nadawał się raczej do budowy pralek niż szybowców. Zanim uzyskano niezbędne ilości laminatu z zagranicy — świat zdobył coś więcej: doświadczenie. Zanim w Bielsku-Białej narodziły się plany „JANTARA“ — pod niebem całego świata latały już tuziny szybowców światła latały już tuziny COBRY nie laminatowych. Sukces COBRY nie wpłynął na zmianę orientacji

ZSD. W Bielsku wiedziano dobrze, że szybowce trzeba odłąd budować z laminatu. Ale laminatu było mało. Stanowczo za mało, aby zrehabilitować technologię produkcji.

WYZWANIE LOSU?

Zdecydowano się więc jeszcze raz na wyzwanie losu. Zespół kon-



Przedstawiamy „Jantara“ — pierwszy polski szybowiec laminatowy.

strukcyjny nowego szybowca klasy standard, kierowany przez mgra inż. Tadeusza Łabudzię wykorzystali przy opracowywaniu dokumentacji doświadczenia nabyte w czasie budowy COBRY, uwzględnił krytyczne uwagi pilotów i „transplantując“ w pewnym sensie najbardziej udane elementy tego szybowca oraz kilku innych, udanych konstrukcji stworzył w rekordowym czasie 10 miesięcy ORIONA. Budowa szybowców przez łączenie istniejących już i wypróbowanych elementów konstrukcji jest ostatnio coraz szerzej stosowana w świecie i przyczynia się do znacznego skrócenia okresu prac konstrukcyjno-montażowych.

POD MASKĄ „SUPERORCHIDEI“

ORION jest już szybowcem o kształcie nowoczesnych „superorchidei“. Lżejszy od COBRY, powinien wykazać lepsze właściwości

w krążeniu — co stanowiło główny mankament COBRY. Czy można go nazwać szybowcem drewnianym? Niezupełnie. ORION jest typową konstrukcją przejściową: obok elementów drewnianych posiada laminatową kabinę i metalowy kadłub. Osiągi, zarówno teoretyczne jak i praktyczne, ustalone częściowo w pierwszych lotach doświadczeniowych, utrzymywane są ze zrozumiętych względów w tajemnicy. Czy szybowiec ten będzie miał szansę w Jugosławii? O tym dowiemy się w lipcu.

PRZEŁOM

Większość najlepszych szybowców świata zaliczana jest do klasy otwartej. Stąd gorsze wyniki naszych pilotów, startujących w tej klasie, stąd wreszcie świadomość, że tu już nie wygra, nawet cudem, żaden szybowiec drewniany. W roku 1970 zastanawiano się poważnie nad tym, czy nie... wypóczyć

szybowców dla pilotów, startujących w klasie otwartej. Dziś będzie to już niepotrzebne. W lutym przeprowadzono próby fabryczne pierwszego polskiego szybowca laminatowego „JANTARA“. Oznacza to nowy etap w historii SZD — może to również oznaczać nowy rozdział w bogatej kronice sukcesów sportu polskiego szybownictwa.

Za wcześniej jeszcze oceniał klasę JANTARA. Sylwetka nowego szybowca, mimo że prototyp posiada krótsze, niż zakładano, skrzydła, przypomina do złudzenia słynne „superorchidee“ zachodnich producentów. Kropiowy kształt kabiny, nareszcie wygodnej i przestronnej, cienki rurowy kadłub i usterzenie w kształcie litery „T“ — to tylko zewnętrzne cechy nowej konstrukcji. Doskonałość JANTARA z pewnością znacznie przekroczy liczbę „40“ — pozostałe osiągi muszą być również nietypowe dla konstrukcji drewnianych. O szczegółach dowiemy się jednak dopiero w kwietniu. Komisja Szybowcowa APRL ustaliła już nazwiska pilotów przewidzianych do udziału w tegorocznych Szybowcowych Mistrzostwach Świata. W skład ekipy wchodzi: Stanisław Kluk, Henryk Muszczyński, Jan Wróblewski i Franciszek Kępką. Zgrupowanie tych pilotów, na którym zapoznają się oni z nowym sprzętem, rozpoczyna się 20 kwietnia br. W lipcu, w górskiej miejscowości Vrsac odbędzie się kolejny egzamin praktyczny. Egzamin pilotów i konstruktorów.

TADEUSZ PATAN

ZWYCIĘSTWO I PORAZKA BBTS — WŁOKNIARZA

W kolejnych dwóch meczach o mistrzostwo ligi okręgowej siatkarze BBTS-Włokniarza odnieśli tylko jedno zwycięstwo. Pokonali oni w Katowicach tamtejszy Baildon w stosunku 3:0, w poszczególnych setach 15:5, 15:12 i 15:7.

Nie powiodło się im natomiast w Grodźcu, gdzie przegrali z tamtejszym RKS-em 1:3, w setach 6:15, 12:15, 17:15 i 10:15.

DWA ZWYCIĘSTWA JUNIORÓW BBTS — WŁOKNIARZA

Młodzi siatkarze BBTS - Włokniarza ukończyli rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej juniorów bez porażki. Dwa ostatnie mecze bielszczanie rozegrali na wyjazdach, odnosząc dwa kolejne zwycięstwa. W sobotę wygrali w Częstochowie z MKS-em „Zak” w stosunku 3:0, w setach 15:4, 15:12 i 15:13.

W niedzielę natomiast pokonali w Zawierciu tamtejszy MKS w stosunku 3:1, w setach 8:15, 15:7, 15:1 i 15:12.

W sumie więc młodzi siatkarze BBTS - Włokniarza odnieśli w 14 spotkaniach 14 zwycięstw, uzyskując imponujący stosunek setów 42:10. BBTS - Włokniarza zdobył zdecydowanie tytuł mistrza Śląska na rok 1971/72 i prawo reprezentacji województwa katowickiego w rozgrywkach na szczeblu centralnym. Serdecznie gratulujemy zawodnikom i ich trenerowi, p. Krebowski, dużego sukcesu i życzymy dalszych zwycięstw w rozgrywkach o mistrzostwo Polski juniorów.

JUNIORKI BKS-u W LIDZE OKRĘGOWEJ

Bardzo dobrze spisali się również młode siatkarki BKS „Stal”

Bielsko - Biała, zdobywając pierwsze miejsce w śląskiej klasie „A” i awans do ligi okręgowej. W ostatnich dwóch meczach BKS wygrał w Bytomiu z Polonią w stosunku 3:0 oraz pokonał u siebie siatkarki Stadionu Chorzów również w stosunku 3:0. Juniorki BKS „Stal” zdobyły tytuł mistrzowski, zdecydowanie ponosząc zaledwie jedną porażkę w całych rozgrywkach, w których startowało 8 zespołów.

MIMO PORAZKI — BKS „STAL” NA II MIEJSCU

Ze zmiennym szczęściem grały natomiast seniorki BKS „Stal” Bielsko - Biała w rozgrywkach o mistrzostwo ligi okręgowej w siatkówce. W ubiegłą sobotę bielszczanki pokonały w Częstochowie rezerwę tamtejszej Częstochowianki w stosunku 3:0, w setach 15:12, 15:10 i 15:7. W niedzielę natomiast uległy prowadzącemu w tabeli Rakowowi Częstochowa w stosunku 1:3, w setach 13:15, 15:13, 12:15 i 8:15. BKS Stal mimo porażki nadal zajmuje II miejsce w tabeli za Rakowem Częstochowa.

DOBRE WYNIKI MŁODYCH JUDOKÓW

W dniach 12 i 13 lutego br. w sali Domu Kultury Huty im. Cedlera w Sosnowcu rozegrano pierwszą rundę rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej w judo. W zawodach tych uczestniczyli również młodzi bielszczanie, zajmując kilka dobrych lokat. I tak w wadze koguciej — Krzysztof Rusin zajął V miejsce, w wadze piórkowej wygrał Janusz Pawelczyk, a Stanisław Zaczek był piątą, w wadze średniej — Józef Grzegorek był drugi, a Kazimierz Zajac — szósty i w wadze półciężkiej Stanisław Then wywalczył II miejsce.

MISTRZOSTWA PRZELAJOWE „STARTU”

Korzystając ze sprzyjającej pogody kierownictwo sekcji kolarskiej bielskiego „Startu” przeprowadziło w ubiegłą sobotę w Go-

czalkowicach przełajowe mistrzostwa klubowe, które miały wyłonić najlepszych zawodników klubowych w jeździe przełajowej oraz wytypować najlepszych zawodników na Mistrzostwa Śląska, które rozegrane zostaną jutro, w Chorzowie. W wyścigu startowało 28 zawodników ze wszystkich kategorii wiekowych. Wśród seniorów na dystansie 21,6 km wygrał Knopek przed Franciszkiem Gazdą i Białką Wórd juniorów na dystansie 14,4 km wygrał Boldys przed Świerczkiem i Wodniakiem. W młodziekach na dystansie 9,6 km wygrał Kurzyca przed Iskrą i Buchtą.

REPREZENTACJA PODOKRĘGU W FINALE HALOWEGO TURNIEJU

W ubiegłą sobotę i niedzielę na hali sportowej w Siemianowicach odbył się turniej halowy juniorów reprezentacji Podokręgu OZPN. Na starcie stanęło 8 reprezentacji, które podzielono na dwie grupy, po cztery reprezentacje w każdej. W grupie I zwyciężyli juniorzy Podokręgu — Rybnik przed Bytomiem, Częstochową i Zawierciem. W grupie drugiej, pierwsze miejsce wywalczyła reprezentacja Podokręgu — Katowice przed Bielskiem-Białą, Sosnowcem i Zabrzem. Do fina-

łu, który zostanie rozegrany w dniu 5 marca br. na tej samej hali zakwalifikowały się więc: reprezentacje Podokręgu Rybnik i Bytom z pierwszej grupy i reprezentacje Katowic i Bielska-Białej z grupy drugiej. Młodzi piłkarze Bielska - Białej uzyskali w swojej grupie następujące wyniki: wygrali 3:0 z Zabrzem, przegrali 0:1 z Sosnowcem i zremisowali 1:1 z Katowicami.

A oto skład reprezentacji Bielska - Białej: bramkarze — Hollek (BBTS-Włokniarz) i Skorupa (Cukrownik Chybie), obrońcy — Pezda (BBTS-Włokniarz), Chrobok (Beskid Skoczów), Wrzół (Walcownia Czechowice) i Krawczyk (Elektrostal Czechowice), napastnicy — Budny, Fafenko i Nycz (wszyscy z BKS Stal Bielsko-Biała) oraz Klimek (LZS Piasek), Pokusa (Elektrostal) i Naharnowicz (KS Cieszyn). Trenerem reprezentacji Podokręgu Bielsko-Biała jest p. Walas, a opiekunem p. Pokra. Warto jeszcze dodać, że drużyny grały po 6 zawodników, a więc: dwóch obrońców, trzech napastników i bramkarz. (p)



Zwycięzcy mistrzostw przełajowych „Startu” — Knopek, Fr. Gazda i Białka.

Spartakiada narciarska energetyków

Ostatnio na terenie ośrodka rekreacyjno - wypoczynkowego energetyków w Wiśle - Głębach odbyła się spartakiada narciarska energetyków okręgu południowego. Ta tradycyjna impreza i tym razem zgromadziła na stokach Halamów kilkunastu kibiców narciarstwa.

We wszystkich dotychczasowych spartakiadach energetyków zwyciężali reprezentanci z rejonu Nowego Targu i Zakopanego. I tym razem zdecydowanie wygrali oni w konkurencjach biegowych. Bieg płaski — kobiety: 1. Janina Machoń (ZE Kraków - Teren), 2. Anna Cebula (ZE Opolę), 3. Ewa Koziołka (ZE Kraków Teren). Mężczyźni do 35 lat: 1. Franciszek Stoch (ZE Kraków - Teren), 2. Jan Machnik (ZE Kraków Małost), 3. Wiesław Czuderna (ZE Bielsko - Biała). Mężczyźni powyżej 35 lat: 1. Ludwik Hoły (ZE Kraków - Teren), 2. Jan Cieślak (Energoprojekt — Katowice), 3. Marian Adamow (ZE Opolę). W konkurencjach alpejskich zdecydowaną przewagę mieli reprezentanci Bielska - Białej i Śląska. Slalom gigant kobiety: 1. Irena Doros (Energoprojekt — Gliwice), 2. Jolanta Popowicz i 3. Joanna Jurczyńska (obie z ZEOP — Katowice).

Mężczyźni powyżej 35 lat: 1. Jerzy Mazur i 2. Roman Bortko (oba z ZE Bielsko - Biała), 3. Jerzy Bryska (Energoprojekt — Gliwice). Mężczyźni do 35 lat: 1. Leon Urban (Zar — Porąbka w Budowie), 2. Tadeusz Nowak (ZE Bielsko - Biała), 3. Jan Wojnar (Energoprojekt — Gliwice).

W tej sytuacji piękny puchar zdobył I miejsca w ogólnej klasyfikacji po raz pierwszy od 13 lat powołał do Rady Zakładowej Zakładu Energetycznego w naszym mieście. Drugie miejsce zdobyli reprezentanci województwa krakowskiego, trzecie — pracownicy Energo-pomiaru Gliwice.

Spartakiada ta była dla jej uczestników — dobrym przygotowaniem do spartakiady narciarskiej organizowanej przez WKFFIT w Katowicach. (ib)

Bielszczanie w kadrze narodowej

W dniu 20 lutego br. odbyły się w Warszawie halowe ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne juniorów, w których startował także bielszczanin Jerzy Pietrzyk, uczeń Technikum Mechaniczno - Elektrycznego. W biegu na 60 m przez płotki zajął on trzecie miejsce i tym samym został włączony do lekkoatletycznej kadry

narodowej juniorów. Mamy zatem w Bielsku - Białej już dwoje reprezentantów Polski w lekkiej atletyce. Upřednio powołano do kadry Jolanę Januchę, uczennicę Technikum Budowlanego. Zaznaczyć jeszcze warto, że ta dwójka sportowców to czynni zawodnicy bielskiego MKS-u. (jes)

BIELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH w Bielsku-Białej ul. PKWN 43
POSZUKUJE dla swoich pracowników **KWATER PRYWATNYCH** w Bielsku - Białej i Wapienicy. Informacja udziela Sekcja Socjalna, telefon nr 270-41 wewn. nr 200. 50kr

PREZ. MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ INSPEKTORAT OŚWIATY w Bielsku-Białej, ul. Bohaterów Stalingradu 6 I piętro
POSZUKUJE na terenie Bielska-Białej **POMIESZCZENIA** o powierzchni od 150 do 400 m kw. nadającego się na magazyn. Zgłoszenia prosimy składać w sekretariacie Inspektoratu Oświaty. 51kr

BIELSKIE ZAKŁADY OKUĆ I INSTALACJI „BUDOPLAST” B I E L S K O - B I A Ł A, ul. Hibnera 5,

ZAWIADAMIAJĄ, że od dnia 15. II. 1972 r.

PRZYJMUJĄ ZAPISY KANDYDATÓW DO 2-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ NA ROK SZKOLNY 1972/73

kształcącej w zawodzie: **SLUSARZ, — MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH I ALUMINIOWYCH**
Uczniowie w kl. I — otrzymują 150 zł miesięcznie, w klasie II — otrzymują 320 zł miesięcznie plus premia do 15 proc. i deputat węglowy

Uczniowie po ukończeniu ZSZ — mogą być kierowani do Technikum. Szczegółowych wyjaśnień udziela Sekcja Kadr i Szkolenia Zawodowego BZOII „Budoplast” w godz. od 7 — 15 lub telefonicznie — nr tel.: 260-41 wewn. 84. 40kr

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W BIELSKU-BIAŁEJ, plac Wolności 9

o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót tynkarskich i malarskich w obiektach nowych (inwestycje), położonych na terenie powiatów bielskiego i cieszyńskiego.

Dokumentacja na powyższe roboty znajduje się w dziale przygotowania produkcji przedsiębiorstwa.

Terminy wykonania: I, II, III, IV kw br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać na adres przedsiębiorstwa w terminie 10-dniowym po ogłoszeniu w prasie.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 52kr

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIENIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” ODDZIAŁ REJONOWY KAT. I — BIELSKO-BIAŁA, ul. Armii Czerwonej 16

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na malowanie kiosków na terenie powiatów bielskiego i cieszyńskiego.

Słabe kosztorysy znajdują się do wglądu w Oddziale Rejonowym Bielsko-Biała.

Oferty należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 14 marca 1972 r. Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 16 marca 1972 r. o godz. 10. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 54kr

BIELSKIE ZAKŁADY REMONTOWO - MONTAŻOWE P. L. BIELSKO-BIAŁA, ul. Montażowa nr 3, tel. 284-31

OGŁASZAJĄ ZAPISY

UCZNIÓW DO KLAS PIERWSZYCH

2-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ DLA PRACUJĄCYCH NA ROK SZKOLNY 1972/73

kształcącej w następujących zawodach:

1. monter konstrukcji stalowych
2. blacharz

Przyjmuje się kandydatów bez egzaminu wstępnego, którzy ukończyli 16 lat i przedłożą względnie prześlą następujące dokumenty:

- a) podanie o przyjęcie
- b) własnoręcznie napisany życiorys
- c) wyciąg aktu urodzenia
- d) świadectwo ukończenia 8 klasy lub zaświadczenie szkoły
- e) opinia szkoły podstawowej
- f) zaświadczenie o stanie zdrowia
- g) 2 aktualne zdjęcia

W 2-letniej Zasadniczej Szkole Budowlanej uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości: w klasach pierwszych do 420 zł w drugich do 500 zł mies.

Po ukończeniu szkoły zasadniczej absolwenci mają zapewnioną pracę w naszym przedsiębiorstwie (praca w Bielsku-Białej) lub na terenie całej Polski oraz możliwość dalszego kształcenia się w 3-letnim Technikum Budowlanym dla Pracujących.

Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia przy Bielskich Zakładach Remontowo-Montażowych P.L. w Bielsku-Białej, ul. Montażowa 3. 36kr

PP RAFINERIA NAFTY IM. L. WARYŃSKIEGO W CZECHOWICACH-DZIEDZICACH

ODSTĄPI BEZPŁATNIE

ZUŻYTĄ ZIEMIĘ ODBARWIAJĄCĄ

NADAJĄCĄ SIĘ DO SPALANIA POD KOTŁAMI Z PALENISKIEM ZASYPOWYM.

Zużyta ziemia odbarwiająca posiada:

- wartość opalową ok. 6000 cal/g
- zawartość palnych substancji organicznych około 40 proc.,

Odbiór zużytej ziemi loco Rafineria własnymi środkami transportowymi.

Bliższych informacji udziela Dział Gł. Energetyka, telefon 30-41, wewn. 121 lub 211, codziennie od godz. 8—14. 53kr

Uwaga mieszkańcy Bielska i Czechowic

Jeżeli Twój telewizor lub radioodbiornik wymaga naprawy **PAMIĘTAJ,**

że placówki ZURIT-u udzielają półrocznej gwarancji na dokonaną naprawę. Naprawy telewizorów w domu klienta wykonuje się w ciągu 24 godzin.

ADRESY PLACÓWEK ZURIT-u:

w Bielsku: — ul. Bohaterów Warszawy 2, telefon 52-25 (placówka wykonuje naprawy radioodbiorników)

— ul. 1 Maja 17, telefon 60-76

(placówka wykonuje naprawy telewizorów)

w Czechowicach: — ul. Sobieskiego 6, telefon 34-26

(placówka wykonuje naprawy telewizorów i radioodbiorników).

26kr

drobne ogłoszenia

WAPNO hydratyzowane krakowskie — białe workowane, sprzedam z dostawą na miejsce Józef Tajlaner Czechowice, Studencka 5. 022564g

WYPOŻYCZAM suknie ślubne, modne welony, garderobę zalobną, nakrycia do chrztu. Sulkowska, Bielsko, ul. Lenina 37/5. 022318g

PIANINO firmy „Hupfeld Wien”, płyta metalowa, stan bardzo dobry — tanio sprzedam. Jadwiga Gach, Wapienica 171, tel. 40 po godz. 15.00. 022560g

PARCELE atrakcyjną (gaz) z prawem budowy w Bielsku — kupię, telefon 253-03. 022562g

MEŁDE małżeństwo, bezdzietne, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju na terenie Bielska. Oferty pisemne „Kronika” pod „724”. 022559g

ZAMIENIMY mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, służbówka — pełny komfort — 110 m kw. — na dwa mieszkania oddzielne: dwa pokoje z kuchnią — pełny komfort, oraz jeden pokój z kuchnią. Oferty pisemne „Kronika” pod „723”. 022556g

ZAMIENIE mieszkanie kwaterunkowe, 3-pokojowe z werandą, ponad 70 metrów kw., za miastem — stare budownictwo — na 3 lub 2-pokojowe w nowym budownictwie z centralnym ogrzewaniem, chętnie w centrum. Bielsko, tel. 227-14 od godz. 17.00. 022557g

ZAMIENIE kwaterunkowe mieszkanie 3-pokojowe w Świdniku na podobne w Bielsku-Białej. Zgłoszenia kierować: Berejowski, Świdnik K. Lublina, ul. 1 Maja 6/8. 022556g

PILNIE poszukuję pomieszczenia o powierzchni minimum 15 m kw. (Woda, elektryczność). Oferty pisemne „Kronika” pod „722”. 022548g

ZAMIENIE 3 pokoje z kuchnią, przedpokój, łazienka — 77 m. kw. w centrum Komorowie Śl. na 2 pokoje z kuchnią komfort w Bielsku - Białej — może być spółdzielcze. Tel. 249-30 w godz. 8.00 do 15.00. 022552g

NOWA HUTA zamienie mieszkanie superkomfortowe 2 pokoje i kuchnię, przedpokój, łazienka, na podobne w Bielsku. Zgłoszenia: Stachura Janina, Bielsko - Biała, ul. Ondraszka 17. 022551g

PRZEPRASZAM Jana Plewę zam. Bielsko - Biała, Piastowska 44 — za niezamierzonym obrazem Ignacy Zajac, Bielsko - Biała, ul. Magi 15/2. 022550g

ANTONI TRZOPEK zgubił przepustkę stałą wydaną przez fabrykę „Befama” oraz legitymację do biletu miesięcznego nr 043741 na trasę Szczyrk — Bielsko, wydaną przez PKS Bielsko - Biała. 022561g

ZUZANNA SALAMON zgubiła bilet wolnego przejazdu nr P 01454 wydany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Bielsku - Białej. 022553g

STANISŁAWEK MARIA zgubiła legitymację do biletu miesięcznego numer 921787 na trasę Małe Kory — Bielsko. 022553g

LIDIA BORGIEL zgubiła legitymację do biletu miesięcznego na trasę Skoczów — Bielsko, wydaną przez PKS Bielsko - Biała. 022518g

MIEDZYAKŁADOWY Dom Kultury Włokniarzy w Bielsku - Białej ogłasza zgubę bloczka rozliczeniowego „Kasa Przyjmie” (KP) o numerze 801024 do 001056. 022568g

„KRONIKA BESKIDZKA”. Wydawca: Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Katowice, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta 22. Redaguje: Kolegium Literackie (sekretarz redakcji) i red. Zdzisław Kowalik. Pozostali członkowie zespołu: red. Ingaborga Bielek, Tadeusz Patan, i fotoreporter Henryk Urbanczyk. Adres Redakcji: Bielsko-Biała, ul. Cieszyńska 70 (redaktorzy). Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, muje się codziennie od godz. 8.30 do 15.00 z wyjątkiem środy, w soboty udziela wszystkich placówki pocztą i „Ruchu”. 711/72.

NA POLITECHNICE w połowie roku akademickiego

Jak wiadomo Filia Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej kształci swych studentów na dwóch wydziałach, zwanych na Filii oddziałami: mechanicznym i włókienniczym. Zarówno na stu-

nicznym — specjalizacja w zakresie: samochody i ciągniki, która szczególnie chętnie wybierana jest przez studiujących specjalizacja w zakresie obrabiarzek, narzędzi i technologii ma-

jest, że obecnie, kiedy na trzecim roku studiów są ci, którzy inaugurowali studia w naszej politechnice, na wydziale mechanicznym mamy ponad 400, a na włókienniczym ponad 200 słuchaczy.

Dzięki temu, że grupy studenckie w porównaniu z innymi uczelniami są stosunkowo nieliczne, stały i bezpośredni jest kontakt między studentami a wykładowcami, opiekunami i wychowawcami. Zatem — pod tym względem warunki pobierania nauki tu na miejscu są dobre. Więź z uczelnią ścisła, kontrola uzyskanych wiadomości po prostu może być dokładniejsza.

Gorzej przedstawia się sprawa organizacji tak wykładów jak i ćwiczeń, zwłaszcza laboratoryjnych i pracownianych. Szczupłość bazy lokalowej stwarza trudności w organizacji każdego zajęcia. Oczywiście nie znaczy to, że program dydaktyczny nie jest realizowany. Jeśli idzie o zajęcia pracowniane, to odbywają się one w gościnnych murach Technikum Mechaniczno-Elektrycznego i Technikum Włókienniczego. Własnych, wyłącznie dla siebie, pracowni politechnika jeszcze nie posiada. Wykorzystuje się we wspomnianych szkołach wolne godziny pracowni, które w tym celu zostały specjalnie wyposażone. W wypadku koniecznych ćwiczeń laborato-

ryjnych bardzo specjalistycznych, studenci odrabiają je „hurtem” podczas kilkudniowych pobytów w Łodzi, na uczelni macierzystej.

Korzystają również z warsztatów szkolnych w zakładach pracy na przykład przemysłu włókienniczego, szkoły Befamy, różnych odlewni, a także Ośrodka Obliczeniowego Centralnego Laboratorium Przemysłu Włókienniczego.

W tej sytuacji ogromną pomocą dla studiującej u nas młodzieży będzie pracownia kreślarska, którą otrzymała politechnika od ZPW Magi-LANTEX. Zakład ten udostępni swą halę, wymalowaną, odpowiednio oświetloną. Wspólnym sumptem politechniki i Fabryki Samochodów Małolitrażowych zakupiono stoły kreślarskie dla wyposażenia tej pracowni. Tak więc gest ZPW Magi godny jest szczególnej pochwały. Wnien być przykładem dla innych przedsiębiorstw, które mogłyby pomyśleć o udostępnieniu którejsz ze swoich hal, odpowiednio dużej, w której można by zorganizować warsztaty dla studentów pierwszego roku. Sprawa to tym ważniejsza, że tego rodzaju hali (600 do 700 m kwadratowych) nie będzie przecież nawet w przyszłym, nowym gmachu politechniki.

Obecnie sytuacja bazy lokalowej naszej uczelni politechnicznej jest taka, że z pewną obawą myśli się o rekrutacji studentów w przyszłym roku, bowiem przybędzie ich ponad 300, a więc bez dodatkowych pomieszczeń, które wygospodarują aktualnie miejscowe władze — nie można by rozwiązać problemu uczelni na okres przejścia do przyszłej własnej siedziby. Oczywiście budowę własnej siedziby towarzyszyć powinna budowa domu akademickiego dla studentów dojeżdżających i zamieszkujących. W domu tym także mogłyby znaleźć się pokoje gościnne dla łódzkich wykładowców.

Obecna półroczna sesja egzaminacyjna dobiega końca. Pytamy więc kierownika Filii, doc. dra Przemysława Wasilewskiego — jak przebiega aktualny sprawdzian postępów w studiach? — To trudna dla studentów sesja. Wypada w niej sporo poważnych egzaminów, przedtem trzeba było zaliczyć ćwiczenia i kolokwia, trochę jest poprawek po to, by podnieść wyniki, ale ogółem rzecz biorąc — jesteśmy z młodzieżą zadowoleni. Bielsko będzie miało wkrótce tu, na miejscu wykształconych specjalistów dla swego tak intensywnie rozwijającego się przemysłu. Będą to absolwenci, którzy ten przemysł poznają jeszcze podczas studiów. (ib)

Rzeźbiarz amator

Dla większości jest i pozostanie przede wszystkim prezesem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Innym kojarzyć się będzie ze Szkołą Podstawową Nr 15, w której przez wiele lat pełnił funkcję kierownika. Jeszcze inni, których pamięć sięga daleko wstecz, pamiętają przedwojennego nauczyciela ziemi cieszyńskiej. Urodził się 60 lat temu, od 40 lat jest nauczycielem, od 10 prezesem Zarządu Powiatowego ZNP, a od pięciu rzeźbiarzem — amatorem.



Stanisław Kornas

Stanisław Kornas, bo o nim tu mowa, należy do tych ludzi, którzy do sztuki zbliżali się powoli i okrężnymi drogami. Dla nauczyciela z wykształcenia i z zawodu, rzeźba była i pozostanie ubocznym zajęciem, chociaż pielegnowanym z umiłowaniem.

W swoim dorobku ma już ponad 400 prac, górują wśród nich postacie zwierząt i „tworze” na wzór masiek afrykańskich. Twarze są różne, o rozmaitym znaczeniu i wymiarze, uśmiechnięte obok poważnych, ciekawe obok banalnych.

Czy został rzeźbiarzem amatorem z przypadku? Chyba tak. Nie bez znaczenia był tu pobyt w obozie jenieckim w Dobiegniewie (ówczesny Woldenberg) w czasie ostatniej

wojny światowej. Tam pod wpływem rzeźbiarza, również jeńca wojennego. Horno — Popławskiego po raz pierwszy chwycił za dłuto.

Stanisław Kornas nie rości sobie ambicji artystycznych, zadowala się rolą hobbysty, pozwala mu to na całkowitą swobodę tematu i wypowiedzi, na traktowanie sztuki przyjemnościowo. Rzeźbi w drzewie, w wolnych chwilach, których ma nie za wiele, pracując czynnie równocześnie zawodowo i społecznie.

(J.S.)

dłach dziennych jak i wieczorowych obu wydziałów już w tym roku studenci wybierają specjalizację. Zostały one pomyślane pod kątem potrzeb naszego okręgu przemysłowego. A więc przede wszystkim na oddziale mecha-

szyn, a ponadto — budowa maszyn włókienniczych.

Wydział włókienniczy, ukle- runkowany na mechaniczną technologię włókna, umożliwia specjalizację w zakresie przędzalnictwa i tkactwa. Interesujące

Mały przegląd – duża przyjemność

Mamy już poza sobą XIX Miejski Konkurs Recytatorski Szkół Podstawowych. W dniu 17 lutego br. przesłuchano w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży w Bielsku-Białej ponad 50 uczniów-deklamatorów, wytypowano laureatów i przyznano wyróżnienia.

Pierwszych sześć kolejnych miejsc z równocześnie zakwalifikowaniem do reprezentacji miasta na konkurs wojewódzki przyznano: Michałowi Otrębskiemu (kl. VII SP nr 21), Lucynie Woźniak (kl. VIII SP nr 1), Bożenie Handzik (kl. V SP nr 21), Ewie Kowal (kl. VI SP nr 11), Krzysztofowi Domowiczowi (kl. VI SP nr 25), Leokadii Zakowicz (kl. VIII SP nr 25). Zdaniem jury była to niewątpliwie najlepsza szóstka uczestników, liczymy na nich w przeglądzie wojewódzkim, który odbędzie się za kilkanaście dni.

Z kolei przyznano dziesięć wyróżnień II stopnia. Otrzymały je: K. Bargiel (SP nr 3), B. Bułka (SP nr 13), H. Bieniek (SP nr 5), B. Lęcznar (SP nr 1), E. Staniecsek (SP nr 8), J. Wróbel (SP nr 21), D. Jęczalik (SP nr 10), Pasierbek (SP nr 11), D. Dudys (SP nr 24). Wytypowano

także 10 wyróżnień III stopnia i nagrody pocieszenia.

Chwila refleksji nad minionym konkursem. Jak wypadł? Należy go ocenić z dwóch aspektów: poziomu, a więc pod względem merytorycznym, oraz organizacji. Wielogodzinne przesłuchanie ujawniło wiele prawdziwych talentów. Zdecydowany prym wiodli w tym roku uczniowie szkół podstawowych: nr 21, nr 1, nr 25 i nr 11. Michał Otrębski został uznany za najlepszego uczestnika przeglądu, na 40 możliwych zdobył 37,5 punkta.

Miejski Inspektorat Oświaty, który był organizatorem konkursu, wywiązał się z zadania i tym razem należy.

I jeszcze jedna uwaga. Zakorzenił się u nas od pewnego czasu zwyczaj odbywania konkursów, przeglądów artystycznych przy pustej widowni. Może organizatorzy zbyt skromnie reklamują te imprezy, a może bielszczanie przyzwyczajeni do tego, że w życiu kulturowym naszego miasta „nic się nie dzieje” całymi tygodniami, nawet i takich imprez nie dostrzegają. J.S.

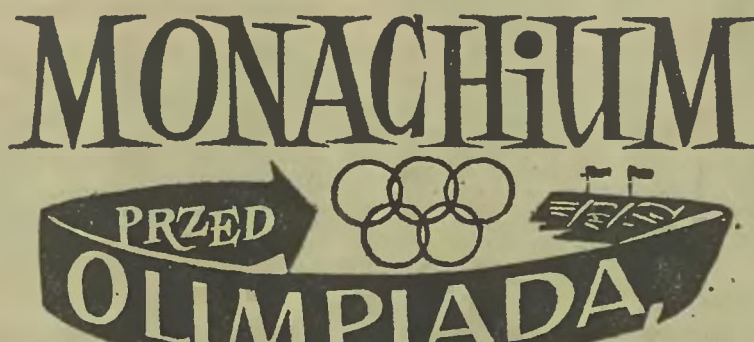
Igrzyska olimpijskie w Monachium w obecnych czasach powinny być także igrzyskami dobrego europejskiego sąsiedztwa i dalekosiężnym widocznym przykładem „olimpijskiej siły”, bez względu na polityczne antagonizmy — oświadczył na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Willi Daume, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Olimpiady w Monachium. Mówił o szlachetnej rywalizacji sportowców, stwierdzając, że „Igrzyska Olimpijskie swym znaczeniem przekraczają ramy wielkiego święta olimpijskiego, albowiem od wielu lat zespalają ludzi, którzy w innych warunkach najprawdopodobniej nigdy by się nie spotkali”. Starosta miasta Monachium, Vogel, oświadczył na to: „Wierzę, że już obecnie Monachium jest właśnie przykładem tej pięknej idei”.

Popatrzmy, jak na kilka miesięcy przed rozpoczęciem Igrzysk w Monachium wygląda owo miasto. Ogromne wielobarwne transparenty, afisze i plakaty, umieszczone we wszystkich dzielnicach, potwierdzają treść obu wypowiedzi. „Monachium — miastem radości”, „Nasze miasto — światową stolicą przyjaźni”, „Światowa metropolia z sercem na właściwym miejscu” — oto hasła wypuklające sens światowego spotkania sportowców z całego globu. Trzeba przyznać, iż Monachium dobrze przygotowało się do Olimpiady i w pełni zasłużyło na miano „Miasta radości”. W 1966 r. Willi Daume mówiąc o Olimpiadzie w Monachium oświadczył, że będzie to igrzyska stosunkowo skromne, i że na ten cel przygotowano około 560 mln marek. Starosta miasta Vogel w 1969 r. oświadczył, iż Igrzyska pochłoną sumę 800 mln marek. Nieco później w prasie mówiono już o 1 mld 150 mln marek, a na jednym z posiedzeń Komitetu Organizacyjnego w 1971 r. wymieniono już kwotę półtora miliarda marek. Owe półtora miliarda marek miały kosztować tylko inwestycje sportowe bezpośrednio związane z Igrzyskami. Tymczasem sama organizacja igrzysk kosztować będzie dziesiątki miliardów. Miliard marek kosztuje budowa megalopolis, Setki milionów marek trzeba przeznaczyć na budowę komunikacyjnych urządzeń, dworców, mostów i tuneli.

Olbrzymie inwestycje oznaczają jednak i ogromne zyski. Skarbnik Komitetu Organizacyjnego, dr Eberhard, przyznał to z rozbrajającą szczerością: „To nie są wyrzucone pieniądze, wróć do nas jako gospodarki”. W ten sposób osiągnięto już pierwszy olimpijski rekord zysków. Są one przeciętnie o 40 proc. wyższe niż planowano. Partycypuje w nich także Krupp, który dostarcza olimpijskich pochodni. Renomowana firma Fleck, która już po wojnie realizowała zamówienie na poręczarki ze swastyką i odznaki NSDAP, postara się o wystrój stadionów i miasta. Bajorzy nie zarabiają plastycy, dekoratorzy, agenci, przeróżni komiwojażerowie, którzy w jakimś stopniu przyczyniają się do zwiększenia żerowia, którzy w jakimś stopniu przyczyniają się do zwiększenia blasku olimpijskich kiczów. Smirna zalewa miasto. Symbol Olimpiady, pięć kółek, posłużył pomysłodawcy przedsiębiorcom jako chwyt reklamowy do kiepskich wyrobów. Znaleźć go można wszędzie: na tanich długopisach, na krawatach, solniczkach, wazonach, talerzach, popielniczkach, kieliszkach i garnszkach.

Oficjalnym symbolem „Olimpiady 1972” jest spirala, wprawdzie ustawowo chronionym, lecz Komitet Organizacyjny przyznaje zainteresowanym licencję na jego wykorzystanie. Może ją uzyskać każdy, kto wpłaci określoną sumę. W jednym wypadku odmówiono udzielenia licencji — pierwszemu fabrykantowi biustonowemu. Tradycyjny znak pięciu kółek olimpijskich, nie podlega ochronie, można go wykorzystywać, jak się komu żywnie podoba.

Na monachijski dworzec przyjeżdża już obecnie dwa razy w tygodniu specjalny pociąg z cudzoziemcami. Nie są to jednak turyści, którzy przybywają obejrzeć z restauracji umieszczonej w wysokości (290 m) — olimpijskiej wieży telewizyjnej, rozległy plac budowy urządzeń sportowych. Pochodzą z Jugosławii, Włoch, Grecji i Turcji. Co dziwią mieszkańcy Monachium to tzw. „Gastarbeiter”. Zatrudnieni są w charakterze pomocniczych robotników na budowach, przy oczyszczaniu miasta, myciu wagonów kolejowych itp. Mają zapewnić czystość w mieście i podczas Olimpiady. Nie mają aspiracji na mieszkania, które budują, jednak ich praca stanowi źródło olbrzymich dochodów pracodawców. Każdy z nich płaci sto marek za miejsce w kwaterze robotniczej, co sta-



nowi 15—25 proc. wysokości miesięcznego zarobku. W jednym małym pokoju zamieszkuje od 5 do 10 najemnych robotników. Większość tych obcokrajowców zatrudniona jest obecnie bezpośrednio, lub pośrednio na placach budów urządzeń olimpijskich.

Liczni znikają wczesnym rankiem za bramami fabryk, np. Messerschmidt — Bölkow — Blohm Werke (myśliwskie pociski, samoloty, helikoptery, przeciwlotnicze rakiety itp.). Panavia Aircraft (ciężkie samoloty bojowe do przewożenia bomb atomowych), Dornier (samoloty wojskowe), Siemens, Nobel AG (broni i amunicja). Jak widzimy, w Monachium produkuje się nie tylko piwo; miasto jest również ważnym ośrodkiem przemysłu zbrojeniowego. Ulokowano w nim około 20 takich zakładów. Także z bramy fabryki koncernu Flecka będą w dniach Olimpiady wyjeżdżały czołgi „leopard”, potomkowie znanych także w Polsce „tygrysów”.

Piwo i broń — dziwna symbioza. Chciałoby się powiedzieć — typowa symbioza — wystająca w samym centrum „browarniarnych polityków”, spośród których swego czasu rekrutowali się najbardziej wojowniczy „wyznawcy”, zbankrutowanej teorii kiepskiego malarza Adolfa Hitlera. Tutaj stała Feldhernhalle i tu Adolf Hitler po raz pierwszy bez powodzenia usiłował użyć władzę. Kiedy później przy poparciu fabrykantów broni i przy pomocy broni to się mu udało, Monachium zostało okrzyknięte „głównym miastem ruchu”. Tu był „Braunes Haus” — brunatny dom, w którym m. in. podpisano tzw. „porozumienie” w sprawie rozbioru Czechosłowacji.

Ala czy w ogóle godzi się przypominać te sprawy dzisiaj, kiedy Monachium przygotowuje się do roli „miasta radości”, „światowej metropolii z sercem na właściwym miejscu” i „światowej stolicy przyjaźni”, do roli pokój miłującego starogreckiego ruchu

„Ekeheiria”, kiedy wszystkie państwa greckie zapomniały o swoich sporach i ogłaszały ogólny pokój. Od końca wojny upłynęło już tyle lat, cała generacja już odeszła lub odchodzi. Może ludzie są tam już inni i zmienili się tak, jak zmienili się „Braunes Haus”, przekształcony w szkołę muzyczną?

Większość prostych mieszkańców NRF „ma serca na właściwym miejscu”, jednak nie zapominajmy, że jeszcze jesienią ub. roku na Teresławie, przysłym placu olimpijskich igrzysk, zebrało się 150 tys. przesiedleńców ze Śląska i że ich przywódca, poseł na Sejm NRF, przewodniczący „Landsmanschaftu” Herbert Hupke oświadczył: „Byłoby iluzją mniemanie, że naród niemiecki mógłby się zaprzec Breslau i przyjąć Wrocław”. W przeszło godzinny przemówieniu zaatakował układy ze Związkiem Radzieckim i Polską, pochwalał działalność radiostacji „Radio Liberty” i „Wolna Europa”, których audycje daleko odbiegają od oficjalnie proklamowanych haseł, wywołujących do porozumienia wszystkich ludzi „bez względu na przekonania i różnice polityczne”. Oświadczył z naciskiem: „Z nami wypędzonymi... trzeba się będzie liczyć i w przyszłości”. Breslau nazywa się Breslau, a nie Wrocław, że Śląsk nigdy nie zrezygnujemy”.

Śląski „Landsmanschaft” jest naturalnie tylko jedną z kilkuset organizacji i towarzystw, wywołujących na obszarze olimpijskiego miasta do odwetu. Oprócz nich działa tu cały szereg odwetowych organizacji emigrantów. O ich sile mówi statystyczny rocznik. Pod hasłem: „Obcokrajowcy z zachodnioniemieckim cudzoziemskim paszportem, uciekinierskim dowodem podróznym, osoby korzystające z azylu i bezpaństwowcy” znajdziemy następujące dane: Bułgaria — 373, Jugosławia — 2.320, Łotwa (!) — 127, Litwa (!) — 124, Polska — 2.332, Rumunia — 413, ZSRR — 1.905, Czechosłowacja — 546, Węgry — 1764. Prócz tego w ewidencji prowadzi się dalszych 2.680 osób „z niejasną przynależnością państwową”.

Można przypuszczać, że „armada”, kryjąca się za tymi liczbami, nie ograniczy się w dniach Olimpiady tylko do oglądania igrzysk.

I dlatego mogłoby się wydawać, że właśnie te „bojowe” grupy były powodem zorganizowania specjalnego szkolenia olimpijskiej policji w zamku „Haimhausen”, gdzie od dłuższego już czasu szkolą się pod komendą prezydenta policji monachijskiej Manfreda Schreibera, odpowiedzialnego za porządek w mieście w czasie Olimpiady, elitarne jednostki wojsk ochrony pogranicza, oddziały policji szturmowej i grupy specjalistów policyjnych do walki z bandytami. Jednak szkolenie kilkutyśięcnej armii policjantów uzasadniono przed społeczeństwem zgola inaczej: „Lewicowi wyrotowcy zamierzają rozpocząć strzelaninę podczas podnoszenia na maszt flagi olimpijskiej, zaatakować wioskę olimpijską i spowodować chaos w całym mieście”. Takie uzasadnienie specjalnego szkolenia policji może wywołać dreszcze nawet u najspokojniejszego obywatela, jednak nie potrafi ukryć jedynej prawdy, a mianowicie, że bezpieczeństwo i spokój mogą naruszyć jedynie te elementy, które już obecnie mają wodę.

Zresztą zorganizowanie olimpijskiej policji nie jest niczym nowym. Według Herodota, starożytnego historyka greckiego, nad przebiegiem olimpijskich igrzysk w starożytności czuwali surowi arbitrzy, nie dopuszczający do jakiegokolwiek naruszenia regaminu gier i zasad „Ekeheiria”. Sędziowie ci mieli do dyspozycji specjalnych strażników, którzy przewinienia „karać mogli kijem”.

Tyle Herodot. Być może, że ten prosty środek zdałby egzamin także w przypadku konfliktu z zawodowymi „wypędzonymi” i rzeźnikami odwetu.

(Wg Kvetu opr. włacz.)



Digitalizacja 2009

Zrealizowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.